

UZASADNIENIE

Powód A. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu zadośćuczynienia i kwoty 600 zł z tytułu renty na zwiększone potrzeby życiowe oraz ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za szkody mogące się ujawnić u powoda w następstwie wypadku, któremu uległ oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 21 września 2007 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawca był ubezpieczonym w zakresie OC u pozwanego. W następstwie tego zdarzenia powód doznał uszkodzenia ciała.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów postępowania. Strona pozwana zakwestionowała powództwo co do wysokości i wskazała, że wypłaciła powodowi kwotę 7.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i podniosła, że kwota ta jest adekwatna do powstałej szkody i w pełni ją zaspakaja.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.500 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 grudnia 2007 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych. W dniu 21 września 2007 roku w miejscowości K., doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem osobowym O. (...) B. M., nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości do warunków w jakich ruch się odbywał i uderzył w tył poprzedzającego go samochodu osobowego, prowadzonego przez powoda. W następstwie zdarzenia powód doznał obrażeń ciała. Z miejsca wypadku powód został odwieziony do szpitala w K., gdzie udzielona została powodowi pomoc medyczna. W szpitalu wykonano rtg odcinka szyjnego oraz tomografie komputerową. U powoda nie stwierdzono obecności zmian kostnych pourazowych. Powód został zaopatrzony w kołnierz szyjny i zwolniony do domu. Powód po opuszczeniu szpitala kontynuował podróż na turnus rehabilitacyjny, który odbył w całości. Powód po powrocie z dwutygodniowego turnusu rehabilitacyjnego w październiku 2007 roku zgłosił się do lekarza rodzinnego z powodu bólów głowy w okolicy potylicznej, drętwienia okolicy potylicznej i zawrotów głowy, drętwienia i bólów kończyn górnych. U powoda wykonano badania i skierowano do poradni rehabilitacyjnej. Powód kontynuował leczenie u ortopedy, był wielokrotnie leczony rehabilitacyjnie, w tym również sanatoryjnie.

Powód na skutek zdarzeń z dnia 21 września 2007 roku doznał urazu odcinka szyjnego kręgosłupa bez uszkodzenia elementów kostnych. Uraz pozostaje w związku ze zdarzeniem. U powoda wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% - pourazowy zespół szyjny, bez uszkodzenia korzeni ruchowych – poz. 94a. Powód w wyniku zdarzenia doznał cierpień fizycznych, które były umiarkowane przez okres około 2 miesięcy od urazu. Od marca 2008 roku ich stopień był lekki. Rokowania na przyszłość powoda są niepewne, co wynika zarówno z wieku powoda, biologicznego procesu starzenia się organizmu oraz występowania zaawansowanych zmian zwyrodnieniowo- dyskopatycznych. U powoda po urazie pojawił się zespół bólowy. Uraz mógł być mechanizmem spustowym do pojawienia się zmian o podłożu zwyrodnieniowo-dyskopatycznym.

U powoda rozpoznano stan po urazie kręgosłupa w odcinku szyjnym bez upośledzenia funkcji z subiektywnym zespołem bólowym. U powoda zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa występują w całym przebiegu kręgosłupa również w odcinku szyjnym. W przypadku powoda są to zmiany samoistne, a nie urazowe. Powód doznał urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym, który to uraz mógł znacznie nasilić dolegliwości bólowe wynikające ze zmian zwyrodnieniowych.

Powód na skutek wypadku z dnia 21 września 2007 r. doznał urazu głowy bez utraty przytomności oraz urazu kręgosłupa i stawu kolanowego lewego. Uraz głowy spowodował u powoda silny stres negatywny, którego objawy mogły utrzymywać się kilka miesięcy. W aktualnym stanie zdrowia występują u powoda objawy zespołu nerwicowego psychosomatycznego spowodowanego dolegliwościami z wszystkich układów i narządów. Wysokość

stresu pourazowego powoda jest znikoma. Zmiany na odcinku szyjnym kręgosłupa są wynikiem procesu samoistnego, długotrwałego. Uraz doznany przez powoda niewątpliwie był ujemnym, negatywnym obciążeniem kręgosłupa, ale nie spowodował przepukliny pourazowej.

Uszczerbek na zdrowiu powoda w związku ze zdarzeniem wynosi 7%. (poz.89a i 94a). zawiera w sobie (trudne do rozdzielenia) elementy poz. 89a i 94 a – uwzględniając tym samym wielkość pourazowego naruszenia bloku morfologiczno – czynnościowego.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W sprawie niniejszej strona pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności. Osią sporu między stronami była wyłącznie wysokość dochodzonych roszczeń.

W przedmiotowej sprawie powód - 61 letni mężczyzna w chwili wypadku w dniu 21 września 2007 roku, doznał urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym bez upośledzenia funkcji z subiektywnym zespołem bólowym. Stan po stłuczeniu kolana lewego – chondromalacja rzepki bez upośledzenia funkcji stawu kolanowego z subiektywnym zespołem bólowym. Sąd przyjął, że uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł łącznie 7%. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że adekwatną do rozmiaru krzywdy powoda jest kwota 17.500 złotych tytułem zadośćuczynienia, a biorąc pod uwagę już wypłaconą przez pozwanego kwotę 7.000 złotych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę w wysokości 10.500 złotych.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie zasługują na uwzględnienie pozostałe roszczenia powoda.

Zasądzając odsetki ustawowe Sąd miał na uwadze brzmienie art. 359 § 1 k.c., art. 481 § 1 k.c. i 817 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie w zakresie uwzględnienia powództwa ponad kwotę 3.000 zł, odsetek od całej zasądzonej należności oraz kosztów postępowania apelacją zaskarżył pozwany żądając zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, oddalenia roszczenia odsetkowego za okres poprzedzający datę wyrokowania oraz stosowną zmianę rozstrzygnięcia o kosztach z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego to jest art. 6 k.c. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c., art.361 § 1 k.c. oraz art. 481 k.c. a także naruszenie przepisów prawa procesowego to jest art. 233 k.p.c. Nadto pozwany na podstawie art.380 k.p.c. żądał uchylenia postanowienia o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego neurochirurga i wezwanie tego biegłego do wydania takiej opinii.

W odpowiedzi na apelację powód żądał jej oddalenia i zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że konstruowany w apelacji na podstawie art. 380 k.p.c. wniosek nie może odnieść zamierzonego skutku. Jak wynika z przedstawionych akt sprawy pozwany pismem z dnia 7 lutego 2014 r wniósł o dopuszczenie dowodu z uzupełniającego wysłuchania biegłego neurochirurga. Wniosek ten został rozpoznany i oddalony przez Sąd I instancji na rozprawie. Z zapisów protokołu z rozprawy nie wynika, by pozwany po oddaleniu jego wniosku dowodowego złożył zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. Zgodnie z powołaną regulacją strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W rozpoznawanej sprawie kwestionowane przez pozwanego przepisy nie należą do kategorii branych przez Sąd odwoławczy pod rozwagę z urzędu a nadto nie podjął on nawet próby wykazania, że

brak zastrzeżenia do protokołu był niezawiniony. W konsekwencji uznać należy, że brak zgłoszenia zastrzeżenia wyłącza możliwość powoływania się na nie strony w dalszym toku postępowania, w szczególności w postępowaniu apelacyjnym.

Przechodząc do zarzutów apelacji wskazać należy, że mimo iż pozwany w pierwszej kolejności podnosi zarzuty zasadzane na naruszeniu przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się wprzód do zarzutów odnoszących się w istocie z przepisów prawa procesowego. Jest bowiem zrozumiałe, że oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, został prawidłowo ustalony.

Jako chybiony należy ocenić zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., polegający na ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego. Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, iż w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniami doświadczenia życiowego. W niniejszej sprawie Sąd I instancji opierając się na opiniach biegłych, zeznaniach strony postępowania w sposób prawidłowy i wnikliwy ustalił istotne okoliczności przedmiotowej sprawy. W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu I instancji. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу prawidłowo przedstawionego już przez Sąd Rejonowy, którego argumentację Sąd Okręgowy w całości podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy na odniesieniu się do pozostałych zarzutów podniesionych przez skarżącego w apelacji.

Chybiony jest także zarzut naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez uznanie, że wypłacone na rzecz poszkodowanego było zawyżone. Należy przypomnieć, iż zadośćuczynienie dotyczy szkody niemajątkowej, a więc nieprzeliczalnej na określoną kwotę pieniężną. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono „odpowiednie”. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Winno ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Na wysokość zadośćuczynienia składają się nadto cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne, jak i psychiczne, których rodzaj, czas trwania i natężenie należy

każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że zmiana wysokości należnego zadośćuczynienia przez Sąd drugiej instancji może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zasądzona kwota odbiega w sposób wyraźny, wręcz rażący, a nie zaś jakikolwiek, od kwoty adekwatnej do rozmiarów doznanej krzywdy. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd orzekający granic swobody orzeczniczej nie przekroczył, co czyni podniesiony w apelacji zarzut chybionym.

Sąd Rejonowy prawomocnie też przesądził, że co do zasady skarżącym należą się odsetki ustawowe od dochodzonego pozewem roszczenia z tytułu zadośćuczynienia. Podstawą prawną ich zasądzenia jest art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis ten nakazuje dłużnikowi płacić odsetki bez względu na przyczyny uchybienia terminowi płatności sumy głównej; jedynie sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki niejako automatycznie. Obowiązek zapłaty odsetek przez dłużnika jest więc niezależny od tego, czy dopuścił się on zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c. i niezależny od tego, czy wierzyciel poniósł jakąkolwiek szkodę. Odsetki za opóźnienie przysługują, zarówno gdy dłużnik dopuści się zwłoki (opóźnienia kwalifikowanego), jak i opóźnienia zwykłego. Okolicznością mającą kluczowe znaczenie dla zastosowania w konkretnym stanie faktycznym dyspozycji art. 481 k.c. jest zatem ustalenie czy po stronie dłużnika zobowiązania pieniężnego (bo tylko do tego rodzaju zobowiązań odnosi się obowiązek zapłaty odsetek) doszło do opóźnienia w jego wykonaniu, co wymaga uprzedniego ustalenia daty wymagalności tego zobowiązania, czyli terminu, w którym powinno ono zostać wykonane przez zobowiązanego (dłużnika). W okolicznościach przedmiotowej sprawy dłużnikiem zobowiązania pieniężnego, którego przedmiotem jest zapłata zadośćuczynienia jest pozwany, a ta jego rola wynika z treści przepisów art. 822 § 1 k.c. i art. 35 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) (dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). W świetle art. 455 k.c. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia, jako roszczenie pieniężne, w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia, staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty. Natomiast zgodnie z art. 817 § 1 i 2 k.c. i doprecyzowującym go art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa powyżej, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy przyjął, że skoro pozwany został zawiadomiony o żądaniu wypłaty zadośćuczynienia w dniu 7 listopada 2007 roku, zatem termin na spełnienie świadczenia, o którym mowa w art. 817 k.c., upłynął przed dniem, od którego powód żądał odsetek. Tym samym Sąd Rejonowy uznał za zasadne żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 28 grudnia 2007 roku do dnia zapłaty.

Sądowi Okręgowemu znany jest fakt istnienia na tle problematyki wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę dwóch nurtów w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Zgodnie z pierwszym (chronologicznie wcześniejszym), do którego nawiązuje skarżący, początkowym terminem naliczania odsetek od roszczeń odszkodowawczych powinna być data wyrokowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 roku, sygn. akt I CK 569/04, LEX nr 284141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2003 roku, sygn. akt II CK 239/02, LEX nr 479364; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2002 roku, sygn. akt III CKN 1331/00, LEX nr 56059; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2000 roku, sygn. akt III CKN 251/00, LEX nr 533917; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997 roku, sygn. akt I CKU 60/96, LEX nr 28798; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1998 roku, sygn. akt II CKN 650/97, LEX nr 477665; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 roku, sygn. akt I CKN 361/97, LEX nr 477638; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 roku, sygn. akt

IV CK 130/02, LEX nr 82273). W myśl drugiego nurtu, pomimo iż ostateczne określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi uprawnienie sądu, który w tym zakresie dysponuje pewną swobodą decyzyjną, to jednak zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku, sygn. akt I PK 145/10, LEX nr 794777, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, sygn. akt I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 roku, sygn. akt I ACa 459/13, LEX nr 1416415). W konsekwencji powyższego wyrokowi sądowemu zasądzającemu zadośćuczynienie za doznaną krzywdę przypisuje się charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny. Opowiadając się za słuszością drugiego z zaprezentowanych nurtów Sąd Okręgowy nie aprobuje argumentacji przedstawionej w apelacji, dzieląc tym samym stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji i działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Mając na względzie wynik niniejszego postępowania, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Na koszty poniesione przez powoda w postępowaniu apelacyjnym złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie adwokata, ustalone w oparciu o § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461).